

# Barbara Skałbania

---

## Przestrzeń jako tekst w sytuacji poradniczej

---

Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja : kwartalnik myśli  
społeczno-pedagogicznej nr 3 (55), 87-96

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

BARBARA SKALBANIA

Politechnika Radomska

## Przestrzeń jako tekst w sytuacji poradniczej

Poradnictwo i pomoc jako działania społeczne uruchamiane są w sytuacjach trudnych<sup>1</sup>, które wymagają interwencji z zewnątrz. Poradnictwo związane z niesieniem, oferowaniem pomocy, realizowane jest w relacji międzyosobowej w układzie dwupodmiotowym (doradca–radzący się). Specyfika kontaktu pomocowego opiera się na podstawowych założeniach koncepcji humanistycznych, w których akcentowane są: podmiotowość człowieka, jego prawo do rozwoju, poziomy układ relacji JA–TY, potrzeby człowieka, cechy osobowe doradcy<sup>2</sup>. Kontakt pomocowy (terapeutyczny) ma zawsze miejsce w określonej przestrzeni, której niejednoznaczność definicyjna inspiruje do bliższego poznania i jest przedmiotem analiz naukowo-badawczych (zob.: Nalaskowski 2002; Siarkiewicz 2000; 2010). Definiowanie przestrzeni uwzględnia złożoność znaczeniową, przyjmując różne określenia: „wielowymiarowa rozciągłość (obszar), jednorodna, nieskończona i nieograniczona (...) miejsce zajmowane przez dany przedmiot materialny (...) we współczesnej nauce ujmowana łącznie z czasem jako czasoprzestrzeń” (*Encyklopedia PWN* 1992, s. 696). Fascynacja przestrzenią, widoczna w literaturze amerykańskiej (Hall 1997), znajduje wielu zwolenników, którzy podejmują próby zdefiniowania i zrozumienia jej znaczenia w życiu człowieka (zob.: Meighan 1993; Yi-Fu-Tuan 1987; Bańka 1996; Wallis 1990).

Wykorzystując założenia hermeneutyki, w artykule tym podejmuję próbę interpretacji przestrzeni poprzez odczytywanie i rozumienie „tekstu”, który ukryty jest

---

<sup>1</sup> T. Tomaszewski do sytuacji trudnych zalicza: sytuacje deprywacji, przeciążenia, utrudnienia, konfliktowe, zagrożenia (1977, s. 32–35).

<sup>2</sup> C. Rogers jest autorem triady postaw doradcy: empatii, akceptacji i autentyczności (zob.: Murgatroyd 2000).

w wypowiedziach, zachowaniach osób tworzących relację pomocową w warunkach instytucji poradnianej. Instytucjonalne ramy poradnictwa tworzą przestrzeń w rozumieniu społecznym (przestrzeń publiczna) i prywatnym (przestrzeń intymna). Postrzeganie, rozumienie i interpretowanie przestrzeni przez dawców i odbiorców porad stanowi przedmiot analiz badawczych w nurcie badań humanistycznych.

### **Przestrzeń poradnicza jako miejsce spotkań osobowych**

Proces pomagania dokonuje się w przestrzeni, która może wyzwalać pozytywne emocje, uspokajać, tworzyć pole bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego lub wywoływać negatywne emocje, rodzić poczucie zagrożenia i dyskomfort relacyjny. Zachowania werbalne i niewerbalne sygnalizują wpływ miejsca na funkcjonowanie osób. Wypowiedzi typu: *tu jest mi dobrze, teraz czuję się bezpiecznie*, są wyrazem akceptowania miejsca i pozytywnych doświadczeń z nim związanych, co otwiera pole działań ukierunkowanym na pomoc. Konstrukty słowne typu: przestrzeń życiowa czy społeczna, kojarzone są ze swobodą, a niekiedy nawet utożsamiane z wolnością, pojmowaną jako brak granic, zakazów, barier. W takim rozumieniu przestrzeń odbierana jest jako bezkres, jest odkryta, dostępna i nieograniczona. Ale czy taka przestrzeń istnieje w relacjach międzyludzkich, gdzie każda z osób próbuje stworzyć dla siebie namiastkę intymności, prywatności, kreśląc mniej lub bardziej wyraźną granicę terytorium wokół własnej osoby. Standardy spotkań realizowanych w różnych miejscach respektują granice przestrzeni wyznaczone murami, drzwiami, informacjami zawieszonymi na ścianach, drzwiach (przestrzeń fizyczna). Miejsce staje się elementem reklamy instytucji, która w pozyskiwaniu klientów pokazuje piękne wnętrza, bogato wyposażone, gdzie wrażenia estetyczne dominują nad innymi walorami świadczonych usług.

Literatura ukazuje obszar sporów, kontrowersji związanych z procesem kształtowania i zagospodarowania przestrzeni, co zawiera się w pytaniu: Czy przestrzeń jest tworem osobowym czy bezosobowym? (zob.: Yi-Fu-Tuan 1987). Zdaniem Yi-Fu-Tuana przestrzeń jest *bezosobowa, jest neutralnym zespołem zdarzeń, przedmiotów i wymiarów. Nadanie im znaczenia przez człowieka zamienia przestrzeń w miejsce, w wypełniony treścią wymiar ludzkiego istnienia* (za: Nalaskowski 2002, s. 11). Percepcja przestrzeni jest cechą indywidualną, gdzie poznawanie odbywa się za pomocą różnych zmysłów. *W rozwoju i doświadczeniu człowieka bardzo istotną rolę spełniają wszelkie wrażenia wizualne, kinestetyczne, dotykowe czy cieplne, decydujące o właściwościach zmysłu przestrzennego* (Hall 1997, s. 86).

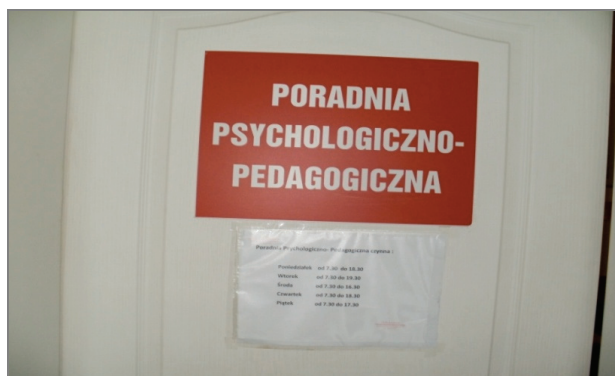
Analogicznie do definicji przestrzeni społecznej sformułowanej przez A. Wallisa, możemy zdefiniować przestrzeń poradniczą (pomocową)<sup>3</sup>. Przestrzeń poradnicza to użytkowany przez doradcę i radzącego się obszar, wspólny dla wnoszonych i obecnych wartości, oczekiwań i możliwości, zasad i reguł zachowania, dający poczucie bezpieczeństwa, kreowany materialnie i emocjonalnie przez osoby, które swoim zachowaniem nadają jej określone znaczenie i odbierają jej obecność w sposób typowy dla własnej percepcji. Praktyka poradnicza pokazuje rytualizm procedur pomocowych realizowanych w gabinetach doradców, których wystrój i urządzenie jest wynikiem ich indywidualnych pomysłów, możliwości finansowych i potrzeb estetycznych. Przestrzeń fizyczna jest tworem obiektywnym, któremu znaczenie nadają jej użytkownicy poprzez nie tylko indywidualne, bardzo subiektywne odczucia, ale i potrzeby, takie jak potrzeba intymności czy prywatności.

Dostrzeganie przestrzeni i jej wpływ na doznania indywidualne odbiorcy porady ukazuje poniższa sytuacja, zarejestrowana w trakcie czytania tekstu wypowiedzi pacjenta relacjonującego swoją wizytę u specjalisty: *rozmawialiśmy w jakimś małym pomieszczeniu, gdzie było zimno i nieprzyjemnie, zapamiętałam tylko żółty kolor ścian i kapiącą wodę z niedokreconego kranu, który wciąż mnie dekoncentrował*. Odczuwany dyskomfort, spowodowany miejscem rozmowy, utrudnia skupienie się na problemie i koncentrację na treści wypowiedzi doradcy, zakłóca przyjmowanie porady. Miejsce w dosłownym rozumieniu jest faktem istniejącym obiektywnie, ale też jest wynikiem subiektywnych doznań, indywidualnych odczuć i stanów emocji, które wyrażane są w zachowaniu werbalnym (zachwył lub dezaprobaty) albo niewerbalnym (reakcje unikowe, wycofujące, rezygnacja z kontynuacji rozmowy, zerwanie relacji). Zachwył dziecka w sytuacji pozytywnych doznań związanych z miejscem udzielania pomocy (poradnia psychologiczno-pedagogiczna) przejawia się w słowach: *jak tutaj ładnie, podoba mi się*, lub *tu jest tak jak u mnie w domu, też mam dużo zabawek i kolorowe ściany*. Akceptacja miejsca jest akceptacją sytuacji nieznanej, a jednak bliskiej i przyjaznej dziecku, co buduje poczucie bezpieczeństwa i rodzi zaufanie.

Porównanie miejsca do rodzinnego domu wskazuje na niekwestionowaną wartość rodziny, ale akcentuje też znaczenie przestrzeni w procesie budowania bezpiecznego kontaktu. Paradoksalne stwierdzenie, zawierające się w słowach: „przestrzeń ograniczona” określa obszar działań w ramach instytucji poradniczej, których wyznacznikiem jest określony budynek i widoczny szyld (nazwa placówki) umieszczony przed wejściem (zdjęcie 1), co kreśli przestrzeń w sensie fizycznym. Standardy udzielania pomocy specjalistycznej zawierają się w działaniach doradców, którzy kreują przestrzeń, a jej symbolika jest indywidualnie odczytywana przez innych użytkowników.

---

<sup>3</sup> A. Wallis jest autorem definicji przestrzeni społecznej, którą stanowi użytkowany i kształtowany przez nią obszar, z którym wiąże ona system wiedzy, wyobrażeń, wartości i reguł zachowania, dzięki którym identyfikuje się ona właśnie najpełniej z tym obszarem (za: Nalaskowski 2002, s. 12).



Zdjęcie 1. Wejście do poradni (granica miejsca udzielania pomocy)

Architektoniczny element szeroko rozumianej przestrzeni stanowi budynek, w którym zachodzą na siebie różne inne przestrzenie kreowane sytuacją, potrzebą czy działaniem. Słowo „budynek” kojarzy się z czymś trwałym, solidnym, trudno zniszczalnym, o mocnych fundamentach, ale w sensie instytucji pomocowej pozostaje „obrazem” w domyśle, gdyż potocznie określaną jest poradnią, w której dzieje się „proces pomagania”. Słowo „poradnia” tworzy obraz miejsca kojarzonego przede wszystkim z doradcą, który nadaje jej znaczenie poprzez własną aktywność. Obecność wielu miejsc (gabinety doradców) dla potencjalnych spotkań poradniczych, wypełnia przestrzeń budynku, nadając mu charakter enklawy przeznaczonej dla osób wybranych, gdyż nie dla wszystkich jest ona jednakowo dostępna<sup>4</sup>.

Zagospodarowanie przestrzeni staje się udziałem doradcy, który jako gospodarz wyznacza miejsce, przyjmuje rolę organizatora spotkania, reżyseruje jego przebieg. Przenikanie się przestrzeni publicznej (korytarz, poczekalnia) i tej bardziej prywatnej (gabinety doradców) ukazuje różnorodność pomysłów związanych z jej fizycznym wypełnieniem. Tabliczki na drzwiach gabinetów, plakaty na ścianach korytarza, informacje dla pacjentów (klientów) stanowią przestrzeń informacyjną i potwierdzają komunikat: *jesteś w miejscu, gdzie możesz otrzymać informację, poradę*. Różnorodność informacyjna stanowi przestrzeń masowego komunikowania się, gdzie wszyscy jej użytkownicy korzystają z dostępnych rad, wskazówek ilustrowanych w formie wizualnych komunikatów. Porady wychowawcze stają się elementami dekoracji wnętrza. Treści zawieszonych plakatów ozdabiają i jednocześnie informują, pouczają, doradzają. Masowy charakter miejsca wspólnego dla wszystkich osób oczekujących zamienia się w obszar prywatności, większej intymności ukrytej za drzwiami gabinetów psychologa czy pedagoga, których granicę wyznaczają tabliczki na drzwiach: gabinet psychologiczny, gabinet pedagogiczny, gabinet logopedyczny. Przestrzeń publiczna zamienia się w przestrzeń specjalistyczną, co

<sup>4</sup> Zjawisko reglamentowania pomocy ma związek ze złożoną procedurą korzystania z usług poradni, co powoduje ograniczenia w dostępie do jej usług.

ukierunkowuje oczekiwania wobec danego specjalisty i daje większe poczucie skutecznego działania. Rodzi przekonanie – jestem u specjalisty.

Przekroczenie progu gabinetu specjalistycznego to wejście w miejsce pomocy oferowanej w typowym układzie przestrzennym przy tradycyjnym ustawieniu mebli, gdzie centralne miejsce zajmuje biurko jako atrybut pracy doradcy (zdjęcie 2).



Zdjęcie 2. Miejsce pracy doradcy

Tradycyjne ustawienie mebli pozornie porządkuje przestrzeń (miejsce udzielania pomocy), wprowadzając ład i porządek kreujący wizerunek „porządnego” doradcy, gdzie wyraźnie odczytujemy jego intencje związane z przypisaniem miejsc dla siebie i osoby wspomaganej (obecność wygodnego fotela i krzesła). Wyznaczenie miejsca wspomaganemu ogranicza swobodę doznawania przyjaznej przestrzeni. Sugeruje, że należy się jej podporządkować i bezwzględnie do niej dostosować. Akcentuje to obecność władzy, która jest rygorystyczna, bezwzględna i surowa. Forma rozmowy „biurowej” bardziej przypomina urząd niż placówkę pomocową, bezpieczną i przyjazną, a pozorowane partnerstwo przyjmuje charakter relacji asymetrycznej z wyraźnie zaznaczoną, uprzywilejowaną pozycją doradcy. Płaszczyzna biurka stwarza dystans relacyjny pomiędzy doradcą i osobą wspomaganą, który dodatkowo potęguje „surowość” pomieszczenia pomalowanego zimnymi kolorami. Ekspozycja miejsca doradcy jest zamierzeniem celowym. Komunikuje: *jestem osobą ważną, jestem ekspertem.*

## **Doświadczenie przestrzeni w wypowiedziach jej użytkowników**

Analizowanie przestrzeni specjalistycznej, pomocowej pokazuje jej nadmierny formalizm, w którym za mało jest miejsca na przestrzeń dialogu realizowanego zgodnie z założeniami orientacji humanistycznej, czyli akcentującego swobodę bez zbęd-

nego biurokratyzmu czy nadmiernej instytucjonalizacji. Zdecydowana większość doradców prowadzi rozmowy z rodzicami przy biurku, będącym atrybutem władzy, autorytetu, kompetencji, obiektywizmu działania. Znajduje to odbicie w ich wypowiedziach: (...) *dystans w relacji zapewnia większą obiektywność działań, możemy być bardziej obiektywni i więcej rodzicowi powiedzieć, bo nie czujemy się skrepowani bliską obecnością; my jesteśmy tak przyzwyczajeni, to tylko w gabinetach prywatnych jest inaczej; (...) czasami musisz występować jako osoba z „autorytetem”, osoba musi wiedzieć, że trafia do osoby kompetentnej, to nie jest luźne spotkanie przy kawie; jak mam być poważnie odbierana, to niech to będzie zachowanie poważne.*

Obrona autorytetu czy jego mozolne budowanie? Pytanie to jest wynikiem doświadczenia sytuacji, w której osoba pomagająca „osłania się” murem niedostępności w celu zachowania autonomii i niezależności. Przestrzeń fizyczna w takim ujęciu staje się niepewnym gruntem dla praktyk poradniczych, gdzie władza doradcy zagraża bezpieczeństwu psychicznemu osoby radzącej się, która staje się zakłopotana w sytuacji wyraźnego rozdzielania przestrzeni na „moją” i „twoją”, co znajduje odzwierciedlenie w indywidualnych wypowiedziach obu podmiotów relacji.

Akceptacja rozwiązań przestrzennych znajduje uzasadnienie w przywiązaniu do tradycji i wskazuje indywidualne potrzeby doradców, dla których kontakt zza biurka jest atrybutem autorytetu, powagi, formalnego dystansu obecnego w instytucjonalnych czynnościach pomagania. Ten dystans jest redukowany w kontaktach z dzieckiem poprzez zwiększenie dynamiki zachowań doradców (wstawanie, podnoszenie się, dochodzenie, pochylanie się). Refleksje dotyczące autorytetu doradcy, budowanego przez zajmowane miejsce w przestrzeni gabinetowej, skłaniają do utożsamiania go z „panowaniem”, władzą. Praca w takiej przestrzeni kojarzy się z dyrektywnym stylem pomagania, gdzie doradca przekazuje informacje, udziela rad, kieruje, a radzący uważnie słucha (zob.: Meighan 1993). Przestrzeń gabinetowa staje się zatem miejscem rozmowy, przekazywaniem porad opartych na informowaniu, udzielaniu instruktażu, dawaniu wskazówek, gdzie wspomagany (siedzący naprzeciw doradcy) ma za zadanie uważnie słuchać i stosować się do słów perswazji, przekonywania, nakłaniania, czy informowania i pouczenia.

Stereotyp udzielania pomocy psychologicznej kojarzony z „kozetką” (psychoterapia) jest weryfikowany w doświadczeniach doradców i odbiorców porad instytucjonalnych. Doradcy w obronie tradycyjnego zagospodarowania przestrzeni fizycznej podają następujące argumenty: *nasze działania pomocowe zdominowane są przez testowanie, a więc konieczne jest biurko jako miejsce do rozłożenia niezbędnych materiałów dla dziecka badanego; myślę, że taki układ jest odpowiedni, bo większość spotkań służy badaniu intelektu. Rozmowy z doradcami-psychologami akcentują wartość osoby w relacji pomocowej, pomniejszając znaczenie miejsca. Jest to kontakt indywidualny i dużo zależy od osoby a nie od miejsca (...). staram się, aby dystans nie był odczuwany (...); myślenia rodzica nie zmieni sadzanie go na kanapie (...); przestrzeń wyznacza problem, to zależy od nas, w jaki sposób nawiążemy kontakt z rodzicem (...),*

*ja tworzę kontakt, a nie miejsce.* Próba wymuszenia bliskości przestrzennej może inicjować „niby-spotkania” (zob.: Buber 1992) podczas których doradca i radzący się są blisko siebie fizycznie, lecz duchowo są bardzo odlegli, niepewni, chwiejni i tylko doraźnie zaangażowani (Siarkiewicz 2010).

Dwuwymiarowość przestrzeni, dostrzegana w relacji pomocowej, jest wynikiem spotkania się dwóch światów, które nawzajem przenikają się, tworząc wspólne miejsce dla realizowanych zachowań. Postrzeganie tych samych faktów ukazuje inne ich interpretacje, co ma związek z indywidualnymi emocjami, odczuciami czy potrzebami. Doświadczenie przestrzeni w percepcji dziecka odwołuje się do jego wrażeń estetycznych, gdzie ważna jest kolorystyka, obecność zabawek, elementów znanych dziecku, które zapewniają namiastkę jego dziecięcego „świata”. Dla dziecka, jako osoby wspomaganej, ważna jest przestrzeń, miejsce, które jest źródłem pierwszych doznań ukierunkowujących kontakt diagnostyczny czy terapeutyczny. Zachowania dzieci oczekujących na wizytę u specjalisty są wyrazem ich odczuć, potrzeb, gdzie poznawanie miejsc stanowi element adaptacji do tego co nowe, nieznanne (zagłądanie do gabinetów przez uchylone drzwi, pytania typu: *czy my tam pójdziemy?*). Preferencje badanych dzieci co do przestrzeni fizycznej gabinetu specjalistycznego pokazują wyniki badań etnograficznych opartych na narracjach z wykorzystaniem fotografii (zob.: Kubinowski 2010). Dzieci jako użytkownicy poradni najczęściej wybierają gabinet, kierując się jego wielkością, przestronnością, kolorystyką i wyposażeniem (zdjęcie 3).



Zdjęcie 3. Gabinet pedagogiczny najczęściej wybierany przez dzieci

Oto uzasadnienie wyboru zdjęcia gabinetu pedagogicznego: (...) *bo jest duży, ciepły (ma takie jasne kolory), ładne meble, dużo zabawek; jest przytulny, duży, ma szczęśliwe kolory, jest tu miło i kolorowo; dobrze że nie jest taki ściśnięty, tylko*



*większy, ma fajne ściany i zabawki; lubię ten pokój, bo jest ładny, kolorowy i można się pobawić, a w domu mam takie same ściany, też żółte.*

Wypowiedzi dzieci będących klientami poradni pokazują znaczenie przestrzeni w rozumieniu ogólnym z akcentowaniem cieplej kolorystyki i obecności atrybutów świata dziecka – zabawek. Żadne z badanych dzieci nie wybrało gabinetu przedstawionego na zdjęciu 2, który sprawia wrażenie pomieszczenia chłodnego, surowego, pozbawionego zabawek, mimo iż podkreśla ono porządek i ład typowy dla instytucji. Dzieci zdecydowanie lepiej czują się w miejscu, gdzie dynamika, zmienność dominuje nad stałością, ładem, przewidywalnością czy nadmiernym uporządkowaniem. Różnice w postrzeganiu tego samego miejsca przez dzieci i osoby dorosłe wskazują na zróżnicowane potrzeby i oczekiwania „świata dziecka i świata dorosłych”. Wspólną płaszczyzną jest wrażliwość na miejsce, otoczenie, które dla obu podmiotów interakcji poradniczej nie jest obojętne.

Dorośli odbiorcy porad większą wagę przywiązują do układu gabinetu i rozmieszczenia w nim mebli. Chętniej akceptują typową jego aranżację z centralnie wyeksponowanym biurkiem, uzasadniając: *mnie ten układ odpowiada, bo lubię patrzeć na twarz osoby, z którą rozmawiam i jednocześnie czuć się bezpiecznie*. Poczucie bezpieczeństwa lokowane jest w osobie, a nie w miejscu, na które wskazują dzieci.

Instytucja „od pomagania”, jak określa ją E. Siarkiewicz (2010), jest miejscem specyficznym, gdzie współwystępuje kilka rodzajów przestrzeni: fizyczna, publiczna i prywatna, złączonych wspólną kategorią „przestrzeń pomagania”, która jest pozornie otwarta (reklamy zachęcające) i jednocześnie ograniczona formalnymi wymogami, poznawana i ciągle odkrywana, indywidualna i masowa, jawna i ukryta, obiektywna i subiektywna, faktyczna i symboliczna. Przestrzeń pomagania ma kilku właścicieli, co związane jest z różnymi użytkownikami miejsca (zmiana doradców i zmiana osób wspomaganých), ale zachowuje swój pierwotny charakter fizyczny, co ma świadczyć o kompetencjach doradców i powadze samej instytucji.

Analizy tekstów ukazują dużą różnorodność rozumienia i doświadczenia miejsca udzielanej pomocy, które ma związek z preferowanymi wartościami, tradycją, świadomością społeczną i subiektywną percepcją. Wrażenia wizualne wpływające na odbiór i rozumienie przestrzeni mają wpływ na przebieg relacji pomocowej.

## Próba konkluzji

Przestrzeń w sytuacji pomagania staje się elementem przekazu i przyjmowania porady, gdzie obecność doradcy i radzącego się ożywia ją i nadaje znaczenie miejscu spotkania. W znaczeniu publicznym bywa wspólnym miejscem oczekiwania, spontanicznych rozmów, gdzie ogólnie dostępne informacje, umieszczone na ścianach, adre-

sowane są do wszystkich. Dzielenie przestrzeni publicznej (korytarz, poczekalnia) między licznych użytkowników poradni jest aktem jedności, akcentującym solidarność z osobami, które też potrzebują pomocy, przez co stają się nam bliskie. Przestrzeń prywatna, może nawet intymna, wypełnia gabinety doradców, a zamknięte drzwi opatrzone napisami akcentują powagę, tajemniczość i siłę miejsca, gdzie „uprawia się” poradnictwo. Tabliczki z napisami: *W trakcie badania proszę nie wchodzić* dodatkowo wzmacniają „magię” miejsca. Spostrzeganie i rozumienie przestrzeni staje się udziałem jej użytkowników, gdzie dostrzegane różnice wskazują na indywidualne możliwości percepcyjne. Uporządkowane miejsce udzielania pomocy jest namiastką „ładu społecznego”, jaki winien być obecny w instytucjach społecznych. Ten sam porządek akceptowany i tworzony przez doradcę nie znajduje akceptacji w grupie badanych dzieci, dla których ważne są inne elementy przestrzeni: kolorystyka, dynamizm, zmienność.

Doradca tworzy przestrzeń zgodnie ze swoimi potrzebami, co pozostaje niekiedy w konflikcie z potrzebami innych. Osoby dorosłe częściej akceptują rozwiązania przestrzenne, kreowane przez doradców, podkreślając znaczenie typowych rozwiązań (ustawienie mebli), co jest zgodne z obowiązującym kodem kulturowym. Jak zauważa A. Giddens: „wiele naszych codziennych zachowań i przyzwyczajzeń jest osadzonych w normach kulturowych (...) a czynniki kulturowe mają wpływ na nasze ruchy, gesty i mimikę” (2007 s. 47). Kojarzenie poradni z urzędem znajduje uzasadnienie dla ich wypowiedzi. Dekoracyjny charakter przestrzeni w percepcji dziecka zmienia się w charakter prowokacyjny w odczuciu osób dorosłych, dla których przestrzeń to nie tylko estetyka, ale miejsce, które może skłaniać do określonych zachowań zgodnych lub niezgodnych z oczekiwaniami doradców. Mowa przestrzeni jest odbierana na różnych poziomach percepcji, co pozwala na odczytywanie jej znaczeń, interpretowanie i rozumienie ukrytych symboli. W obszarze poradnictwa rozumianego w kategorii relacji międzyludzkich istotne znaczenie ma społeczny charakter przestrzeni, który ułatwia nawiązywanie kontaktów i sprzyja interakcjom (Hall 1997; Nalaskowski 2002, s. 11).

## Bibliografia

- BAŃKA A., 1997, *Architektura psychologicznej przestrzeni życia. Behawioralne podstawy projektowania*, Wyd. Gemini SC, Poznań.
- BUBER M., 1992, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, tłum. J. Doktor, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- GIDDENS A., 2007, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, PWN, Warszawa.
- HALL E., 1997, *Ukryty wymiar*, tłum. T. Hołówka, Muza, Warszawa.
- Encyklopedia Popularna*, 1992, PWN, Warszawa.
- KUBINOWSKI D., 2010, *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia. Metodyka. Ewaluacja*, UMCS, Lublin.

- MEIGHAN R., 1993, *Socjologia edukacji*, tłum. E. Kiszurno-Koziej, Z. Knutsen, P. Kwieciński, UMK, Toruń.
- MURGATROYD S., 2000, *Poradnictwo i pomoc*, tłum. E. Turlejska, Zys i S-ka, Poznań.
- NALASKOWSKI A., 2002, *Przestrzenie i miejsca szkoły*, Impuls, Kraków.
- SIARKIEWICZ E., 2000, *Ostatni bastion. Jawne i ukryte wymiary pracy przedszkola*, Impuls, Kraków.
- SIARKIEWICZ E., 2010, *Przesłonięte obszary poradnictwa. Realia – iluzje – ambiwalencje*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.
- SKALBANIA B., 2009, *Poradnictwo pedagogiczne*, Impuls, Kraków.
- SKALBANIA B., 2011, *Diagnostyka pedagogiczna. Wybrane obszary badawcze i rozwiązania praktyczne*, Impuls, Kraków.
- TOMASZEWSKI T. (red), 1977, *Psychologia ogólna*, PWN, Warszawa.
- WALLIS A., 1990, *Socjologia przestrzeni*, Wybór i opracowanie E. Grabska-Wallis, M. Ofierska, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- WEBER M., 2004, *Racjonalność, władza, odczarowanie*, tłum. M. Holona, A. Kopacki, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- YI-FU-TUAN, 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa.